

Morze Rossa będzie chronione największym rezerwatem

29 października 2016

Podczas spotkania Commission for the Conservation of Antarctic Marine Living Resources (CCAMLR) zapadła decyzja o utworzeniu największego na świecie obszaru chronionego. Powstanie on na Morzu Rossa i będzie miał powierzchnię 1,55 miliona kilometrów kwadratowych. Rezerwat zacznie działać w grudniu przyszłego roku. Jego celem jest ochrona zwierząt żyjących na Morzu Rossa przed zagrażającą im działalnością człowieka, taką jak np. rybołówstwo. Około 72% rezerwatu będzie objęte całkowitym zakazem połowów. W pozostałej części dopuszczalne będą połowy ryb i kryłu do celów naukowych.

Antarktyczne wody to jedne z niewielu terenów morskich, których człowiekowi nie udało się zniszczyć. Są one zamieszkiwane przez pingwiny, foki Wedla czy orki. Nowy rezerwat powstał z inicjatywy Nowej Zelandii i USA, a ostatnim krajem, który blokował jego powołanie była Rosja. W końcu udało się przełamać opór Moskwy.

„To kamień milowy na drodze ku ochronie Antarktyki i Oceanu Południowego. Po dekadzie negocjacji udało się w końcu uzgodnić ochronę Morza Rossa” – mówi Rod Downie z WWF. Zauważa on jednak, że to dopiero początek. „Rezerwat powołano na 35 lat. Chcemy stałego bezterminowego porozumienia, dzięki któremu możliwe stanie się zachowanie dla przyszłych pokoleń orki, pingwinów, fok i tysiący innych niezwykłych gatunków” – stwierdził Downie. To zwycięstwo dla orki, antara polarnego i pingwinów zamieszkujących Morze Rossa oraz dla milionów ludzi, którzy wspierali pomysł utworzenia rezerwatu. Wzywamy społeczność międzynarodową do ustanowienia stałej ochrony również w innych częściach Oceanu Antarktycznego oraz świata – powiedział John Hocevar, biolog morski z Greenpeace.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: NewScientist.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl